

## #37. OWOCE ZJEDNOCZENIA Z JEZUSEM

Do odczytania w niedzielę 4 czerwca 2023 ro.

Jakie są owoce zjednoczenia z Jezusem, które dokonują się w Komunii świętej? Przyjrzyjmy się dzisiaj trzem z nich. Mówi o nich przypowieść o winnym krzewie. Dzięki zjednoczeniu z Bogiem masz wszystko, czego ci trzeba, masz tego samego Ducha co Jezus i przynosisz obfite owoce.

Dzięki temu, że jesteś zjednoczony z Jezusem i trwasz w Nim (żyjesz w łasce uświęcającej), masz dostęp do życia w Bogu. Tak jak gałązka otrzymuje od krzewu wszystko, co jest jej potrzebne do życia, tak i ty będąc zjednoczonym z Bogiem, doświadczasz zaspokojenia wszystkich potrzeb. Niczego ci nie brakuje. Wszelkie głody i tęsknoty twojego serca są zaspokojone. Twoje serce, kiedy złączone jest z sercem Boga, niczym dwa kawałki układanki, jest kompletne i spełnione.

Gdy odłączasz się od Jezusa, więdniesz jak gałązka bez wody. Usychasz, cierpisz głód, pustkę, samotność. Jeśli odłączyłeś się, wróć do Jezusa. On czeka i przyjmie cię z radością, bo Jego serce (dużo wrażliwsze niż nasze) też jest w jakiś sposób niekompletne, gdy nie ma ciebie...

Kiedy jesteś złączony z Jezusem, mieszka w tobie ten sam Duch, który mieszka w Jezusie. Podobnie jak ta sama woda przepływa przez wszystkie komórki winnego krzewu, tak i dzięki Duchowi Świętemu, który jest Wodą Żywą, jesteś podpięty do Bożego krwioobiegu miłości. Kiedy masz tego samego Ducha, co Jezus, zaczynasz modlić się jak On, bo modli się i działa w tobie Duch Święty. Twoja modlitwa jest coraz bardziej zgodna z wolą Bożą. W Jego sercu czujesz się jak u siebie w domu, mieszkasz tam na stałe, wiesz gdzie i co jest. To właśnie dlatego twoja modlitwa staje się skuteczna. Mówi o tym sam Jezus: *„Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”* (J 15, 7).

Kiedy jesteś zjednoczony z Jezusem, zaczynasz przynosić owoce. Mieszka w tobie Jezus, więc również inni na tym korzystają. Zanosisz innym Jezusa, a więc Bożą Obecność. Potrafisz kochać innych (zwłaszcza tych, których jest trudno kochać) nie swoją, ale Bożą miłością. Zanosisz im pokój, radość, łagodność. Promieniuje z ciebie miłość, która rozlewa się na innych. Stajesz się współpracownikiem Boga na ziemi i realnie poszerzasz Jego Królestwo.

Nie jest to doświadczenie zarezerwowane tylko dla wybranych, świętych, mistyków. Przykładem tego jest pewna kobieta. Przeżywała bardzo trudny czas w swoim małżeństwie: mąż alkoholik, broniący się przed uznaniem swojego problemu. Codziennie bardzo ją ranił słowami. A ponieważ znali się dobrze wiele lat, wiedzieli doskonale, że każde z nich jest wrażliwe. Mąż uderzał w jej najwrażliwsze punkty jakby chciał, aby ona go znienawidziła i zostawiła. Pewnego razu kobieta ta poszła na Mszę świętą i w wielkim zdesperowaniu wołała: „Panie Boże, ja już tak dalej nie mogę. Chcę go kochać, ale moje ludzkie zapasy miłości już dawno się wyczerpały. Daj mi miłość do niego i siły, bo już nie dam rady”. Z tą intencją przystąpiła do Komunii świętej. Miała tak mocne doświadczenie bliskości Boga, wręcz doświadczenie mistyczne, że dzięki temu przetrwała ten trudny czas, potrafiła kochać męża i uratowała w ten sposób swoje małżeństwo. To doświadczenie już więcej się nie powtórzyło, ale ona już wiedziała, że Eucharystia to żywy Bóg – Miłość, który łączy się z nami, zaspokaja nasze głody miłości i potrafi przez nas kochać innych, zwłaszcza tych, którzy na to nie zasługują (miłość miłosierna).

Już za chwilę przyjdzie do Ciebie Bóg, który będzie chciał się z tobą zjednoczyć. Teraz robi to przez swoje Słowo i przygotowuje cię na spotkanie w Komunii świętej. Zapragnij tego zjednoczenia z Jezusem. Zobacz, ile dobrych owoców dla ciebie i dla innych przynosi twoje zjednoczenie z Bogiem. Pomyśl dziś, w jakich przestrzeniach nie jesteś z Nim zjednoczony, gdzie coś przed Nim chowasz, gdzie uciekasz? Zastanów się, czy warto trwać w takim stanie. Czy nie lepiej "trwać w Jego miłości"?